

„Miasto to nie Firma, Miasto to Mieszkańcy”

W zadziwiający sposób władze Miasta Tarnowa postanowiły zadbać o interes Mościc i Mościczan.

Przed paroma dniami gruchnęła wiadomość o planowanym postawieniu marketu „Lidl”, na łące dzielącej ul. Kwiatkowskiego i Akacyjnej/ Traugutta, w miejscu ścieżki pieszej od Bramy nr 5 do osiedla mieszkaniowego. Historia tej działki miejskiej jest zagadkowa. Około 2 lat wstecz, Urząd poinformował, bezpośrednich sąsiadów działki, na etapie wniosku o warunki zabudowy, o staraniach się inwestora na wybudowanie myjni samochodowej wraz ze sklepem. Nikt, niestety, nie zgłosił sprzeciwu. W międzyczasie zmienił się inwestor, nowym został „Lidl”, który to zgłosił wniosek o budowę pawilonu handlowego. Ten fakt, wskutek braku sprzeciwu mieszkańcy „przełknęli z goryczą”. Krew zawrzała mieszkańcom dopiero wtedy, gdy pojawiły się pogłoski o chęci wybudowania drogi dojazdowej od ul. Akacyjnej/ Traugutta do ul. Kwiatkowskiego.

Rozumiejąc potrzebę zdobywania funduszy dla miasta od inwestorów, dziwi nas fakt całkowitego ignorowania opinii mieszkających tu ludzi, bądź, co bądź podatników podatków miejscowych. Dziwi nas polityka gospodarcza władz zakładająca dowolność w stawianiu nowych obiektów handlowych na tak niewielkim terytorium. W pobliżu znajdują się: Biedronka, Sezam, Carefure, PHG a trochę dalej „Centrum”, TSS i wiele innych mniejszych sklepików. Miejsc do wydawania pieniędzy aż nadto. Dziwi również to, że ok 3 kilometrów przy ulicy Szujskiego umiejscowiony jest nowo-wyremontowany pawilon „Lidl’a”. Z niepokojem odbieramy także to, że Miasto tak szybko przychyliła się do budowy dróg dla inwestorów a tak trudno realizuje postulaty mieszkających tu ludzi. Przykładem choćby trzyletnie już starania o remont ulic: Traugutta do Ks. Indyka, Ks. Reca, które nie mogą doczekać się sfinansowania w kolejnych budżetach Miasta.

Przykładów na brak konsultacji i liczenia się z opiniami mieszkańców jest więcej. Cieszymy się oczywiście z realizacji naszej inicjatywy budowy miejsc parkingowych przy CSM. Parkingi te zlikwidują ciągle dewastowanie istniejących tam dotychczas trawników. Problematyczne jest natomiast usytuowanie tzw. II etapu tego projektu, czyli umiejscowienie zatoki parkingowej pomiędzy skrzyżowaniami ul. Traugutta i Ks. Indyka oraz Kasztanowej (odległość 23 metry). Zrealizowanie II- go etapu projektu spowoduje powstanie nowego miejsca dla kolizji i wypadków. Argumentowanie, iż władzom miasta chodzi o zwiększenie ilości miejsc parkingowych, jest pokrętne, ponieważ na drodze dojazdowej do Hali „Jaskółka” jest dość zdewastowanego chodnika, który można i należy zamienić na parkingi. Obowiązkiem organizatora ruchu jest natomiast takie projektowanie układu komunikacyjnego, aby był on jak najbardziej przyjazny dla kierowców i mieszkańców.

Szczytem braku i całkowitego pomijania opinii mieszkańców Mościc jest przykład wycinki drzew wokoło budowli Ronda na ul. Witosa – Chemiczna - Kwiatkowskiego. Nie ma także jakiegokolwiek woli dyskusji nad dalszą modernizacją ulicy Kwiatkowskiego i przyszłości tranzytu ciężkiego ruchu samochodów przez Osiedle.

Przesyłanie pism w/w sprawach do p.o. Prezydenta Miasta nie przynosi pożądanego skutku. Nie dziwnym jest, więc o ciągle nawracających „po kątach” głosach o potrzebie

Jacek Rafiński
Przewodniczący Zarządu
Rady Osiedla „Mościce”